



Dyplom Nagrody Nobla, 1911 r.



Dyplom Nagrody Nobla, 1911 r.

Uzyskanie wystarczająco czystych próbek polonu i radu, pozwalają na określenie ich wagi atomowej, fakt potwierdzony przez innych naukowców, oraz za jej wyczyn uzyskania radu w postaci czystego metalu.

**Fragment telegramu od Komitetu Noblowskiego, informujący Marię, że po raz drugi została laureatką Nagrody Nobla**

Ciesz się również na myśl, że ta znacząca i wielce zasłużona nagroda, która właśnie została Pani przyznana, będzie zadośćuczynieniem za przykrość, które ostatnimi dniami w skandaliczny sposób Pani wyrządono.

**List z gratulacjami od Maxa Plancka, przyszłego laureata Nagrody Nobla z 1918 r., twórcy fizyki kwantowej**

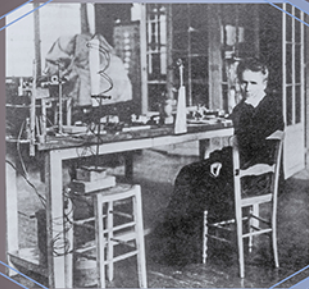
Myszę więc, że właściwie rozumiem intencje Akademii Nauk, uważając, że Nagroda Nobla, która została mi przyznana, jest również hołdem dla Piotra Curie.



Maria nie była tylko utalentowanym fizykiem, ale i chemikiem

Zanim przystąpię do właściwego tematu, pragnę przypomnieć, że odkrycia radu i polonu dokonaliśmy wspólnie z Piotrem Curie. Jemu również zawdzięczać należy w dziedzinie promieniotwórczości szereg prac podstawowych, które prowadził sam, bądź ze mną, bądź też ze swymi uczniami. Pracę z zakresu chemia, której celem było wydzielenie czystych soli radu i określenie właściwości tego pierwiastka, wykonałam wprawdzie sama, lecz wiąże się najściślej z wspólnym naszym dziełem.

**Wstęp odczytu w Akademii sztokholmskiej, po przyznaniu II Nagrody Nobla, w hołdzie cieniowi męża**



Maria w laboratorium



Medal otrzymany przez Marię Skłodowską-Curie wraz z drugą Nagrodą Nobla



Maria Skłodowska-Curie

1911

10.12.1911 odbiór drugiej Nagrody Nobla, tym razem w dziedzinie chemii, wizyta w Szwecji